

# Popi, Popi

Pal&#261; si&#281; drzewa, domy, ulice  
Ja id&#281; wolno, nie m&#oacute;wi&#281;, nie krzycz&#281;  
P&#281;kaj&#261; szyby na tle czerwieni  
Ja id&#281; wolno z r&#281;kami w kieszeni  
P&#281;kaj&#261; szyby na tle czerwieni  
Ja id&#281; wolno z r&#281;kami w kieszeni  
A potem strzeli&#322; ostatnim tchnieniem  
I sta&#322; si&#281; dymem, cho&#263; by&#322; p&#322;omieniem  
A moje &#380;yce zn&#oacute;w tylko b&#oacute;l skroni  
A to co by&#322;o popio&#322;em na d&#322;oni  
By&#322; kiedy&#347; we mnie &#380;ywio&#322; gor&#261;cy  
On w ciebie mym by&#322; wszechmog&#261;cy  
Pali&#322; mi zmys&#322;y, trawi&#322; wn&#281;trzn&#347;ci  
Rozpala&#322; cia&#322;o do szpiku ko&#347;ci  
Pali&#322; mi zmys&#322;y, trawi&#322; wn&#281;trzn&#347;ci  
Rozpala&#322; cia&#322;o do szpiku ko&#347;ci  
A potem strzeli&#322; ostatnim tchnieniem  
I sta&#322; si&#281; dymem, cho&#263; by&#322; p&#322;omieniem  
A moje &#380;yce zn&#oacute;w tylko b&#oacute;l skroni  
A to co by&#322;o popio&#322;em na d&#322;oni